

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt.
Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwartalnie	miesięcznie
W Krakowie.....	20 złr.	5 złr.	2 złr.
W Austrii i Węgrzech...	24 „	6 „	2 „ 25 cent.
W Prusach i Niemczech...	16 tal.	4 tal. 5 sgr.	1 tal. 15 sgr.
We Francji i Anglii.....	108 frank.	27 frank.	10 franków.
W Belgii, Włoszech i Szwajcarii.....	80 frank.	20 frank.	7 franków.

Przedpłate przyjmują Administracja dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski, Skład papieru Ż. J. Wywiatkowskiego, księgarnia J. Czecha, handel Wierzuchowskiego i biuro komisowe Jakóba Goldwassera w hotelu pod Różą. — **We Lwowie:** Księgarnia Gabrynowicza i Szmidta, Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego.
Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: M. Dworski, Księgarnia Józefa Czecha, biuro komisowe Jakóba Goldwassera w hotelu pod Różą. — **We Lwowie:** Księgarnia Gabrynowicza i Szmidta, Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego.
W Poznaniu: Administracja Dziennika Poznańskiego. — **W Wiedniu:** Haasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — **Opelick Wollzeile** Nr. 22. — **Rudolf Mosse,** Windenmarchgasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurtu nad Menem, Berlinie, Lipsku, Bazylei, Zurychu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie** u Haasenstein & Voglera. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Redakcja i Administracja w Krakowie, ulica Mikołajska 1. 435.
Ekspedycja miejscowa w administracji „Kraju“, ulica Mikołajska.
Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Redakcja nieopieczętowane wolne sa od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. R. kopisem nadsyłanych Redakcji nie zwraca się, tylko się je niszczy.

Cena ogłoszeń (insetów).

W pierwszym umieszczeniu wiersz.....	8 centów
W każdym następnym umieszczeniu wiersz.....	5 „
Stempel od każdorazowego umieszczenia.....	30 „

Ogłoszenia przyjmuje Administracja dziennika „KRAJ“, oraz niżej wymienione agencje.

Ogłoszenie przedpłaty na KRAJ.

w Krakowie:

od 1 lipca do 30 września . . . 5 złr.
od 1 lipca do 31 grudnia . . . 10 „

w Austrii z przesyłką pocztową:

od 1 lipca do 30 września . . . 6 złr.
od 1 lipca do 31 grudnia . . . 12 „

Upraszamy Szanownych Prenumeratorów naszego „Kraju“ od 1go lipca b.r. prenumeratę swą odnowić mają, iżby raczyli oszczędzić nam nawału pracy przy końcu kwartału i nadsyłać wczesnie prenumeratę, by nie doznał przerwy w otrzymywaniu dziennika.

Najtańszym sposobem przesyłania pieniędzy, są przekazy pocztowe, gdyż opłata do 10c złr. wynosi tylko 6 centów, a do 50 złr. 10 cent.

Zapraszamy czytelników naszych do odnowienia prenumeraty, przesyłamy im zarazem tę miłą wiadomość, że od 1 lipca b. r. zapewniliśmy sobie stałe współpraceownictwo p. J. I. KRASZEWSKIEGO, który po zaprzestaniu wydawnictwa swojego czasopisma „Tydzień“ wstępuje do redakcji „Kraju“, jak to równocześnie p. Kraszewski w ostatnich numerach „Tygodnia“ ogłasza.

Książd profesor
dr. Eugeniusz Janota.

W jednym z poprzednich numerów „Kraju“ (Nr. 117 z dnia 24go maja) zastanawialiśmy się nad kwalifikacjami, które posiadać powinien kandydat na radcę szkolnego.

Powiedzieliśmy wtedy, że kandydat taki powinien być człowiekiem znanym z prawości charakteru — niezawisłości przekonań, zasad liberalnych, wykształconym w zawodzie nauczycielskiej teoretycznym i praktycznym, że powinien znać dokładne stosunki kraju i szkolnictwa krajowego a nareszcie ze względu na dzisiejszy skład rady szkolnej wyraziliśmy życzenie, aby kandydat był również fachowym pod względem nauk przyrodniczych.

Myśli nasze polecieliśmy sumiennie rozważać radców miejskich krakowskich. — Dzisiaj w przed dniu wyboru nie wahamy się jawnie wypowiedzieć nazwisko kandydata, który naszym zdaniem posiada te kwalifikacje i jako taki godzien jest zupełnie, aby go rada miejska wybrała swym zaszczyt. Mówimy tu o ks. prof. Eug. Janocie. W murach miasta naszego ks. Janota pełni od kilkunastu lat trudne obowiązki nauczyciela gimnazjalnego; w mieście naszym i w prowincji naszej jedna generacja już zajmująca dzisiaj stanowisko obywatelskie, najwyższe i najszlachetniejsze urzędy krajowe z wdzięcznością przypominają sobie nauczyciela swego, którego działanie nacechowane było zawsze duchem prawdy i pełną poświęcenia gorliwością.

Ks. dr. Janota jak z jednej strony jest nauczycielem bogatym w wieloletnie doświadczenia, (bo uczniów swych widzi dzisiaj już na katedrach wszechświeckiej jagiellońskiej) tak z drugiej strony jest mężem najwzschodniejszego wykształcenia; mężem, którego płodny i ruchliwy umysł nie zadawał się samą codzienną służbą koło wychowania młodzieży — ale w literaturze krajowej niezatarte pracy swój zostawia pamiętki.

Do którego działu literatury ojczystej zajrzymy, znajdziemy tam zasłużone prace ks. Janoty; w dziale lingwistycznym wydał ks. Janota kilka gramatyk języka niemieckiego; dzieje Polski zawdzięcza ks. Janocie cenne zbiory dyplomatów i monografii pojedynczych miejscowości; krajoznawstwo ojczyste zawdzięcza ks. Janocie opisy topograficzno-fizyograficzne różnych okolic Galicji zachodniej i podgorza Karpackiego nareszcie w dziale nauk przyrodniczych zawdzięcza ks. Janocie pism użytecznych i popularnych budzących zamilowanie do nauk przyrodniczych, wykazujących ich potrzebę i wykładających takowe w sposób przystępny i lekki.

Tyle o pracach ks. prof. Janoty. O człowieku nie mamy potrzeby się rozpisywać — ojcowie miasta znają doskonale tego, który w młodzieży naszej stara się zaszczytnie zamilowanie do nauk przyrodniczych i naukom tym nawet umie nadać tło narodowe.

Jako członek rady szkolnej ks. Janota małyby również tę bardzo ważną zaletę, że w kilkunastoletnim zawodzie nauczycielskim miał sposobność poznać osobiście wszystkich prawie nauczycieli Galicji zachodniej, a kwalifikacje młodych kandydatów nauczycielskich zna po większej części jako byłych swych uczniów.

W kwestiach więc osobistych, w kwestjach nominacji nauczycieli mógłby sądzić nie na ślepo, ale na podstawie osobistej znajomości kandydatów; jest to okoliczność bardzo ważna.

Rozglądając się w kole możliwości rozważań na radcę szkolnego, rozważywszy dojrzałe wszelkie potrzebne kwalifikacje, z spokojnym sumieniem powiedzieć możemy: że Kraków nie może wysłać stosowniejszego i więcej uzdolnionego delegata do rady szkolnej, jak ks. prof. dr. Janotę.

Stany Zjednoczone.
III.
[Demokracji i republikanie.]
Z tej walki stronnictw wynika podwójna korzyść: naprzód, że państwo jest zabezpieczone od rozpadnięcia się na małe części, a powtóre — władcom centralnym odjęto wszelką możliwość stawiania przeszkód i godzenia na samowolny rozwój pojedynczych stanów. Tego rodzaju walka jest z drugiej strony najlepszą gwarancją ustroju republikańskiego. Stronnictwa nigdy nie doprowadziły Stanów Zjednoczonych do okropnej czterolietniej walki, gdyby nie zła wola plantatorów południa, umiających zużytkować zasady stronnictwa demokratycznego, w celu trzymania w niewoli czarnych. Południowy wyprowadził nabytą w obronie samorządu stanów, żeby tym łatwiej zachować niewolnictwo, na harbę wołności republikańskiej. Dla nich zasady demokratyczne miały być środkiem do pozabawienia swych bliźnich, nawet wołności osobistych.

Podobne nadużycia zasad prawdziwie demokratycznych i postępowych, można dosyć często napotkać w dziejach naszego wieku. Powszechne głosowanie we Francji, było n. p. w rękach Napoleona III środkiem do panowania przy pomocy ciemnego gminu wiejskiego nad inteligencją i ludnością miejską. Opierając się na zasadzie samorządu każdego stanu, omal południowcy nie rozegrali jednoci i całości państwa, co bez wątpienia byłoby bardzo zgubnym dla Stanów Zjednoczonych i dla zasady republikańskiej w ogóle. Republikanie amerykańscy walczą w obronie najobszerniejszych praw osobistych, a rząd uważają za wyraz wszechwładztwa ludowego. Jednym słowem demokracja podnoszą zwykle wszechwładztwo każdego stanu, a republikanie — wszechwładztwo milionów obywateli, zamieszkujących republikę bez względu na stany — demokraci południa, gdyby zapatrywać się na nich ze stanowiska europejskiego, można byłoby nazwać raczej arystokratami. Ale, na szczęście, niedorzeczny podział społeczeństwa na klasy nie da się wecale zastosować do życia amerykańskiego. Był w tym li tylko egoistyczny interes plantatorów południa, dla poparcia którego stanęli na czele stronnictwa demokratycznego. Walka obu stronnictw, gdyby nie piekąca kwestia niewolnictwa, zapewne nigdy nie przybrałaby takich rozmiarów i nie przeszłaby na pola bitew. Partję jak zwykle walczyłaby w dzieńmi karstwie, przy wyborach, na trybunie i

W łonie kongresu. Chociaż kwestia niewolnictwa została całkowicie rozwiązana, jednak walka trwa dotychczas w całej sile. Rozmaite zapatrywania na stosunek częstek do całości, czyli zasada decentralizacji jest osi walki politycznej. Demokraci zwalczani na polach bitew, wprawdzie złożyli oręż, ale walkę niekierującą przemieśli do kongresu, gdzie tworzą dosyć znaczne stronnictwo, z którym muszą rachować się republikanie.

Rezultatem tej walki i zwycięstwa republikanów, było rozszerzenie praw osobistych, a zwłaszcza tak zwane prawo *Homestead Law*, na mocy którego, właściciel mający niewiele jak 80 akców ziemi, pod żadnym względem nie może być pozbawionym takiej. W tej uchwale wyraża się bardzo piękna myśl republikańska, aby obywatel wolnej republiki, który, był zarum obywatelom w całym znaczeniu tego wyrazu, a nie jakimś wólcę, niemającym domowego ogniska. Pomimo największego oporu południowców, czarni otrzymali nie tylko prawo głosu, ale także i prawo zajmowania wszystkich posad rządowych, a zatem są dziś zupełnymi obywatelami republiki.

Lecz przedwzrostkiem zwycięstwo unijonistów podniosło znaczenie Stanów Zjednoczonych na zewnątrz. Młodociane społeczeństwo zajęte ciężką walką z przyrodą, nie starało się o wpływy na zewnątrz, a co części i lekceważyło je. Ale odłok mordera republiki francuskiej, wespół z Anglią naprzód kuśił się o zniszczenie potęgi Stanów Zjednoczonych, a potem zapragnął budować monarchję na wolnej ziemi amerykańskiej, Stany Zjednoczone zaczęły w sprawach europejskich brać czynniejszy udział. Polityka zagraniczna tego państwa będzie zawsze republikańską, czego najlepszym dowodem są idee znanego prezydenta Stanów Zjednoczonych *Monroe*; podług niego cała Ameryka musi być federacją republikańską. Oprócz Kanady angielskiej i Brazylii, istotnie republikańska forma rządu jest formą głównie amerykańską. Polityka republikańska na zewnątrz, była inaugurowana w sprawie meksykańskiej. Na pierwszy objaw niezadowolenia ze strony kongresu waszyngtońskiego, *Donkiszot* monarchizmu *Napoleon III* odwołał swoje wojska z Meksyku, pozostawiając losowi nieszczęśliwego *Maksymiljana*. Oprócz względów czysto materialnych, ta sama polityka republikańska nakazała rządowi waszyngtońskiemu nabyć rosyjsko amerykańskich posiadłości, chociaż od ostatniej wojny finansie są w niezbyt świetnym stanie. Liczba przeciwników panowania angielskiego w Kanadzie wzrasta z dniem każdym, a nawet i na kongresie już tę sprawę podnoszono.

Gdyby nie gojenie ran czasów ostatniej wojny domowej i zrzuwanie finansie, może współzawodnicie dla republiki francuskiej wyraziłoby się w sposób dotychczas, jak proste oświadczenie takowego przez posła Stanów Zjednoczonych, zaraz po detronizacji *Napoleona III*go.

Były to legalne urodziny przyszłego państwa.
Potentów odprawiono z nieczem, a nado przewano ich na pośmiewisko (*gueux*) zebrałami. — Niezadowoleni rokoszami, zanim chwycili za broń, mieli już teraz i program i nazwisko, które miało zabrznieć następnie w całym kraju w walkach na lądzie i morzu.

Dziesięć lat upłynęło, kraj wyczerpywał się w daremnych skargach, kaleczył się od kaidan, w bezładzie i w rozproszeniu, a na boku jakoby poza ruchem stał książę *Wilhelm Orania*, śledząc wszystko bacznie, jako krajowiec, a piastujący hiszpańskie dygnitarstwo, i rozmyślał nad przyszłą swoją rolą — naczelnika państwa.

Masa ludu upadała pod uciskiem — 50,000 padło już z ręki kuta lub spalono na stosie, emigracja uciekająca wynudniała się kraj, przemysł uciekał, głód pustoszył wieś; lecz nie nie wstrzymać szerzenia się reformacji, która pobudzana cierpieniem stawała się namiętnością, przepaścią pomiędzy obym rządem a ludem. I po zostawiał tylko wybór: zginać niedźnie, albo ocalić się przez bohaterskie usiłowanie, poddać się pod jarzmo albo dojeść do ostatniego aktu agitacji dziesięciolećni, do niepodległości politycznej, religijnej, narodowej. Obrano ostatnie, bo lud żył i chciał żyć.

Rozpoczął się period demonstracji, dla rozbudzenia całego kraju; zaburzania po kościołach, tu i owdzie opór przeciw kwatrumkom wojska, nawet usiłowanie zbrojne w *Valenciennes*, które aż obłąkane było musiało.

Filip postanowił więc zadać teraz ostatni cios toporem. Przygotował nową armję najzdniejszą, a na jej czele przybył nowy król, dyktator książę *Alba*. *Wilhelm Orania* zaś widząc, że zbliża się koniec, zawczasu usiłował za granicę, aby mógł bezpiecznie wielkie dzieło przygotowywać przez swoje wpływy i czynność wewnątrz i zewnątrz kraju.

Nowy dyktator jak piorun, zaledwo się pojawił już ugodził. Miał on za zadanie uspokoić kraj, przywrócić porządek, co znaczy w mowie królów: stłumić wolność, sumienie wiażąc w kajdany. A miał on po temu dwie armje: świecką z *Hiszpanów* i *Niemców*, i duchowną to jest inkwizycję. Miał on za zadanie ukarać zbrodnie, a zbrodnia w mowie despotycznego rządu nie była rewolucja, ale był duch, wszelkie obstawienie przy swoim prawie. Ze zaś cały naród był buntowniczym duchem, więc inkwizycja wydała dostawnie następną inkwizycję: *należy wytepić cały naród, pukać wyrok: należy wytepić cały naród, protestantów i katolików, mężczyzn, kobiety i dzieci — a kto zostanie przy życiu, to z łaski*. Wyrok ten wydała inkwizycja 16 lutego 1568 r.

Książę *Alba* na zimno, z flegmą wziął się do tego dzieła, a wypadki sprzyjały mu. Pierwsze usiłowanie obrony zostało

krajowego na rzecz chrześcijańskich zakładów dobroczynnych, rozdzielił wydział krajowy, po zatrzymaniu 100 złr. na opłatę taks spadekowych, po połowie między zakłady głuchoniemych i ciemnych we Lwowie.

Wydział krajowy wydał certyfikaty szlachectwa p. *Bolesławowi Antoniemu Gurskiemu*, tudzież p. *Mieczysławowi Zagórskiemu* i pani *Bielskiej* dla synów. Trzy stypendja z funduszu krajowego po 100 złr. nadał wydział krajowy na wniosek komitetu towarzystwa gospodarskiego następującym uczniom szkoły duńskiej: *Kazimierzowi Blokiemu*, *Arturowi Pantherze* i *Edgardowi Aulichowi*. Na nagrody dla nauczycieli ludowych przeznaczył wydział krajowy w r. bieżącym 7400 złr.

Uczniom 4go roku techniki w Krakowie udzielił wydział krajowy na ręce dyrektora p. *Pawła Brzezińskiego* 500 złr. zasiłku na wycieczkę w celu zwiedzenia fabryk szlaskich.

Na ukończenie robót przy kaplicy św. Krzyża w Krakowie udzielił wydział krajowy 2700 złr. z funduszu na utrzymanie pomników historycznych.

Towarzystwu gimnastycznemu „*Sokół*“ udzielił wydział krajowy subwencji w kwocie 500 złr.

Szkole tkackiej w Bilsku udzielił wydział krajowy subwencję w kwocie 500 złr., przyczem postawił warunek, aby wydział powiatowy w Białej nadał 10 bezpłatnych miejsc w pomienionej szkole uczniom z Galicji.

Na prośbę p. *Günsberga* o wyznaczenie z funduszu krajowych stypendjów dla uczniów jego szkoły gorzelniczej, odpowiedział wydział krajowy, iż prośbie tej zadosyć uczynić nie może, ale że gotów jest uczniom pomienionej szkoły przypuścić według możliwości do użytkowania z innych fundacji stypendyjnych.

Na zapytanie c. k. namiestnictwa o zdanie w sprawie zamierzonego przez pana *Lettnera* założenia szkoły mierniczej, odpowiedział wydział krajowy, że popiera zupełnej prośbę p. *Lettnera* do Najj. Pana o subwencję i sądzi, że szkoła pomieniona powinna zostać pod nadzorem tow. gospodarskiego.

Wydział krajowy zniósł jako niekompetentne orzeczenie zwierzchności gminnej w Żurawie i wydział powiatowy w *Żydaczowie*, w sprawie sporu dwóch mieszkańców Żurawia o postawienie parkanu i naruszenie tym granicy posiadłości. Strony sporu wiodące polecił wydział krajowy odstąpić od drogi prawa, ponieważ według przepisów o policy budownictwa, zwierzchność gminna może wydawać pozwolenia tylko do stawiania i głównych reparacji budynków, a nie ma prawa orzekania przy budowach, mających na celu rozgraniczenie własności.

Na zapytanie c. k. namiestnictwa o zdanie, odpowiedział wydział krajowy, że nie ma nic do zarzucenia zasystowaniu przez c. k. starostę w *Brzozowie* uchwały tamtejszej rady powiatowej w przedmiocie prośby o restytuowanie władzy świeckiej papieża.

Wydział krajowy przyjmując do wiadomości sprawozdanie delegata swojego barona *Bauma* o szkole czernichowskiej, przestał uznanie dyrektorowi szkoły panu

Wiedomości polityczne i korespondencje.
Lwów 16 czerwca.
L. [Rada miejska] załatwiła wczoraj częściowo nader ważną sprawę, bo wybór ciała wykonawczego czyli wydziału rady. Ze względu na ważność tego aktu odbyło się przed posiedzeniem walnem, poufne zebranie radnych, które trwało prawie 1 1/2 godziny, zgadzono się tam wprawdzie co do osób mających wejść w skład wydziału, lecz okazało się na stępnie, że wielu z przeznaczonych na listę, dostało urlopy dłuższe i t. p. i tak musiano znowu modyfikować uchwały. Wybrano 19 delegatów mających stale zasiadać w wydziale rady miejskiej, 20 nie otrzymali absolutnej większości. Umieszczony na porządku dziennym wybór 10 delegatów mających tylko czasowo funkcjonować, jakoteż wybór zastępcy wiceprezydenta miasta nie przyszedł wczoraj do obrady. Nazwiska owych 19 wybranych wydziałowych są następujące: *Witczyński*, *Miączyński*, *Dąbrowski*, *Barutowski*, *Skwarczyński*, *Wolski*, *Gottlieb*, *Lewakowski*, *Moszczański*, *Sormak*, *Zaak*, *Gębarzewski*, *Milleret*, *Rucker*, *Zucker*, *Rieger*, *Madajski*, *Rajski* i *Sz melowski*. Nado wybrano wczoraj w miejsce ustępującego dra *Kornela Hofmana*, syndykem funduszu dla rzemieślników cesarza *Fr. Józefa* dra *Sermaka*. Na wstępie posiedzenia zawiadomił p. prezydent radę, iż dyrektor budownictwa p. *Przybyłowski*, otrzymał dymisję na własne żądanie (jakie mogły być powody tej dymisji miastem sposobność wyrażenia niedawno w korespondencji, przyp. korr.); miejsce p. P. tymczasowo jest zastępowane, co do stałego obsadzenia obieranie p. prezydent rychło przedstawi wnioski.

Dr. *Milleret* imieniem komisji wyznaczony dla obierania miasta, wniósł jeszcze niektóre zmiany w nazwach ulic, wzięte przeważnie z nazwisk osób zastawionych w dziejach naszych, lub w obec miasta Lwowa. Zmiany te po większej części zatwierdzono, żałować tylko należy, że z tego powodu roboty około obierania domów znowu doznają zwłoki, gdyż owe zmiany potrzebują ponownej aprobaty namiestnictwa.

Nakoniec wniósł jeszcze dr. *Wolski*, by miasto wyznaczyło kwotę 500 złr. na przyjęcie uczestników zjazdu pedagogicznego (d. 28 lipca). Wniosek przekazał wydziałowi.

Lwów. (Wyciąg z protokołów posiedzeń wydziału krajowego, za czas od 1 kwietnia do 31 maja 1871 r.)
Wydział krajowy oświadczył c. k. namiestnictwu, że przyjmie zarząd fundacji stypendyjnej ś. p. *Krzysztofa Czuczawy*, jeżeli stylizacja niektórych punktów aktu fundacyjnego zmieniona zostanie.

Podanie księcia *Jerzego Lubomirskiego*, Kuratora zakładu *Ossolińskich*, o pozwolenie sprzedania części ogrodu przy zakładzie, wydział krajowy przesłał c. k. namiestnictwu z wnioskiem na udzielenie pozwolenia.

Legat p. *Joela Bira* w kwocie 1000 zł. w. a., oddany do dyspozycji wydziału

Z wieku XVI.
Wielka wojna
o wolność i niepodległość
Odczyt publiczny, miany w Krakowie d. 27 maja 1871 r. w sali muzeum techniczno-przemysłowego
przez
Alfreda Szczepańskiego.
(Ciąg dalszy.)
Niderlandy samorządne nie uznawały nigdy supremacji papieża, duchowieństwo w większej części prowincji nie miało nigdy politycznego głosu, nie było uznane za osobny stan.
Już przed Lutrem powstaje tam mnóstwo sekt, często niedorzecznych, przeciw zepsuciu instytucji kościelnych i ducha. Rząd przesyłał do niego, ekskomunikacji brzmiały z ambony i na rynku — stopy palły się ciagle, tortury nie przynosiły ani na chwilę. Podejrzanych przybijano do pala, darto pasy od głowy do nóg i puszczano potem na ofiarę roje pszczoł; prowadzono na szubienicę, poprzednio palono język rozpalonym żelazem, żeby mówić nie mogli; to były ulubione egzekucje katolickiego rządu w Niderlandach.
Głeba używano się krwią dla posiewu reformacji. — Sekty, kacerstwa mnoży się zatem tym więcej, im większe było prześladowanie — im więcej rosła bita, przewaga, zbytek i pretensja duchowieństwa. Z Rotterdamu pochodzi *Erasmus*, sławny myśliciel, poprzednik *Lutra*.

Reformacja, wyzwolenie myśli i ciała z więzów i poddaństwa znajduje w Niderlandach najlepszy grunt.
Karol V postanawia w całym państwie swoim zgnieść hydrę wszelkiej wolności, więc i religijnej. Reformatorzy na stos, ich majątki konfiskuje się, i n k w i z y c j a się zaprowadza. — Sekty religijne na swoją rękę prowadzą opór i wojnę. Ale to tylko wstęp do przyszłych walk — Rząd się sroży; siostra cesarza *Marja* pisze do Karola: „Kacerzy należy wytepić, śladu obłądki nie zostawiać, nie uważać, czy żądają i nawracają się — bacznie tylko na to, żeby prowincje nie zostały całkiem bezładne.“ Mężczyźni giną od miecza, kobiety zakupują żywcem w ziemię — a wśród tych mordów przybywa syn *Karola Filip II*, żeby odebrać od Niderlandów przysięgę wierności i poddaństwa.
I jeszcze nie mogło być oporu stanowczego. Byli panowie feudalni — były miasta, były gildy w miastach, były asocjacje, bractwa wojskowe i literackie, były przywileje — deptime i przyzwrocane; ale nie było jeszcze wspólnego poczucia, solidarności; „lud“ była to wielkość, która dopiero miała się urodzić — naród, tworzył się wśród bólu, krew była kitem, który spoił zwolna odrębne miasta i prowincje w jedną republikę.

Filip II, najmłodszy i najchytrzejszy tyran, zaczął nad Niderlandami żelazną prawicą. W wojnach, które prowadził, są poddani niderlandzcy rdzeniem jego armji; Egmont rozstrzyga zwycięstwa hiszpańskie i staje się nawet ludowym bohaterem w Niderlandach. Lecz

Filip zawiera pokój z ościennymi państwami, bo pilno mu, żeby miał czas i rozwiązać ręce do stłumienia ducha wolności politycznej i religijnej — a siedliskiem tego ducha i reformacji w jego państwie były właśnie Niderlandy.
Rząd hiszpański rozporządzał trzema środkami: miał siłę wojskową, najwyższy trybunał w *Malines*, mający za cel zniszczenie wszelkiej wolności miejscowych i stworzenia jednoci w niewoli i inkwizycję duchowną dla stworzenia jednoci religijnej. Mógł wołności politycznej i religijnej, były to dwie bliźnie herezje, które trzeba było zniszczyć. System ten był wydaniem wojny wszelkiemu żywiłowi narodowemu i ludzkiemu.
Zaczął się ucisk od rządu kardynała *Granvelli*, inspirowa gubernatorki cesarskiej *Małgorzaty Parmeńskiej*, której spowiednikiem był *Ignacy Lojola*, założyciel zakonu jezuitów. — Zadaniem *Granvelli* było starać się dokonać zniszczenia pod formą układną, na zimno, zwolna, a skutecznie, pokrywając terrorizm pozorami szeregów łagodnych, przedstawiając opozycję i niezadowolenie, jak to jest zawsze zwyczajem despotycznych rządów, „jako zachwał wybrki kilku demagogów, rewolucjonistów i zrujnowanych szlachciców, chcących się wzbogacić dobrami kościelnymi — a z którymi kraj nie ma nic wspólnego.“
Lecz podstęp okazał się nie równie niemożnym, jak gwałt. Prześladowania stawały się bodźcem; — o dwa kroki od płonących stosów wyznawano nowe idee; mnożyły się narzekania, skargi i wreszcie niezadowolenie zostało sformułowane,

rucho narodowy otrzymał program. Stanął tak zwany *kompromis*, akt legalny, podpisany przez tysiące znaczniejszych obywateli, konfederacja stojąca przy królu i odnosząca się z łaskami do niego. Deputacja z 300 osób wyczyła akt w Brukseli gubernatorce.
Były to legalne urodziny przyszłego państwa.
Potentów odprawiono z nieczem, a nado przewano ich na pośmiewisko (*gueux*) zebrałami. — Niezadowoleni rokoszami, zanim chwycili za broń, mieli już teraz i program i nazwisko, które miało zabrznieć następnie w całym kraju w walkach na lądzie i morzu.

Dziesięć lat upłynęło, kraj wyczerpywał się w daremnych skargach, kaleczył się od kaidan, w bezładzie i w rozproszeniu, a na boku jakoby poza ruchem stał książę *Wilhelm Orania*, śledząc wszystko bacznie, jako krajowiec, a piastujący hiszpańskie dygnitarstwo, i rozmyślał nad przyszłą swoją rolą — naczelnika państwa.

Masa ludu upadała pod uciskiem — 50,000 padło już z ręki kuta lub spalono na stosie, emigracja uciekająca wynudniała się kraj, przemysł uciekał, głód pustoszył wieś; lecz nie nie wstrzymać szerzenia się reformacji, która pobudzana cierpieniem stawała się namiętnością, przepaścią pomiędzy obym rządem a ludem. I po zostawiał tylko wybór: zginać niedźnie, albo ocalić się przez bohaterskie usiłowanie, poddać się pod jarzmo albo dojeść do ostatniego aktu agitacji dziesięciolećni, do niepodległości politycznej, religijnej, narodowej. Obrano ostatnie, bo lud żył i chciał żyć.

Rozpoczął się period demonstracji, dla rozbudzenia całego kraju; zaburzania po kościołach, tu i owdzie opór przeciw kwatrumkom wojska, nawet usiłowanie zbrojne w *Valenciennes*, które aż obłąkane było musiało.

Filip postanowił więc zadać teraz ostatni cios toporem. Przygotował nową armję najzdniejszą, a na jej czele przybył nowy król, dyktator książę *Alba*. *Wilhelm Orania* zaś widząc, że zbliża się koniec, zawczasu usiłował za granicę, aby mógł bezpiecznie wielkie dzieło przygotowywać przez swoje wpływy i czynność wewnątrz i zewnątrz kraju.

Nowy dyktator jak piorun, zaledwo się pojawił już ugodził. Miał on za zadanie uspokoić kraj, przywrócić porządek, co znaczy w mowie królów: stłumić wolność, sumienie wiażąc w kajdany. A miał on po temu dwie armje: świecką z *Hiszpanów* i *Niemców*, i duchowną to jest inkwizycję. Miał on za zadanie ukarać zbrodnie, a zbrodnia w mowie despotycznego rządu nie była rewolucja, ale był duch, wszelkie obstawienie przy swoim prawie. Ze zaś cały naród był buntowniczym duchem, więc inkwizycja wydała dostawnie następną inkwizycję: *należy wytepić cały naród, pukać wyrok: należy wytepić cały naród, protestantów i katolików, mężczyzn, kobiety i dzieci — a kto zostanie przy życiu, to z łaski*. Wyrok ten wydała inkwizycja 16 lutego 1568 r.

Książę *Alba* na zimno, z flegmą wziął się do tego dzieła, a wypadki sprzyjały mu. Pierwsze usiłowanie obrony zostało

bowiem zgniecione, dając powód do rozpęgni. Na czterech punktach miała wyładować armja powstańcza z emigrantów złożona pod dowództwem księcia *Oranii*. Usiłowanie nie powiodło się, kraj nieprzygotowany dostatecznie, nie wiedząc o ile może liczyć na siły zewnętrzne, drżący przed zemstą, nie odpowiedział na wezwanie. Lecz opór był, zemsta miała powód bezpośredni do srożenia się. I rozpoczęła się od ściecia hr. *Egmonta* i *Horna*. Byli oni dygnitarzami, namiestnikami króla, ale popelnili ten fatalny błąd, że usiłowali wstąpić z rządem królewskim pogodzić. Złudzenie to przypłacił życiem.

System destrukcyjny zaczął się w całej pełni; trzeba było organizm narodu stoczyć, zetrzeć jego życie moralne i jego dobrobyt, jego tradycje i jego charakter, jego konstytucję i jego bogactwo. Dla przeprowadzenia tego systemu ustanowili *Alba* trybunał dla zamieszek, nazwany niebawem trybunałem krwi. Dla wzięcia zaś kraju w coraz silniejsze kleszcze, budował liczne cytadelle.

Wyroki trybunału niszczyły wolność i życie, a rekwiwizycje, kontrybucje i konfiskaty niszczyły majątki.

Jeżeli kto uszedł stosu za religię, szedł pod topór za podawanie w wątpliwą świętości absolutyzmu króla. Zbrodnia była słowo, zbrodnia i milczenie; kupiec zawiął bogactwem, protestant herezją, katolik sympatją dla ofiar, wszyscy obstawianiem przy prawach swoich.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

L. 432.

Obwieszczenie.

Wydział Rady powiatowej Pilnieńskiej podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 30 czerwca 1871 począwszy od godziny 10 przedpołudniem odbywać się będzie licytacja in minus przedsiębiorstwa budowy drogi powiatowej z Pilna do Czarny, a mianowicie przestrzeni tej drogi 2052 sążni obejmującej za ogólną cenę wywołania 6525 złr. 13 1/2 ct. w. a. przez oferty pisemne, a to na całe przedsiębiorstwo, lub częściowo, na dostawę szutru, roboty ziemne, lub budowę mostów.

Oferty pisemne ostateczowane i zaopatrzone w 10% wadium oddane być mają w kancelarii Wydziału pow. w Pilnie najpóźniej dnia 30 czerwca b. r. do godziny 10 zrana, z oświadczeniem, iż licytujący przyjmuje znane sobie dobrze warunki licytacji.

Zatwierdzenie aktu licytacji zależy bezwarunkowo i wyłącznie od uchwały Wydziału powiatowego.

Szczegółowe warunki licytacji i kontraktu, tudzież plany i kosztorysy przejrane być mogą każdego czasu w Kancelarii Wydziału powiatowego.

Pilno dnia 14 czerwca 1871.

Prezes
L. Borzęcki.

BÓL ZEBÓW ZEPSUTE i SZPETNE ZĘBY BRAKUJĄCE ZĘBY

osadzam bez najmniejszego bólu, nieróżniąc się od prawdziwych, a do życia wyborne.
W. UJHELYI jun.
następca dentysty J. Z. Ujhelyi
Przyjmie od r. 9 do 12 i od 2 do 6. Mieszka przy ul. Grodzkiej Nr. 62, naprzeciw handlu p. Schwarza.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK J. GUMFLOWICZA

przy ulicy Grodzkiej od r. 1851 istniejąca,
przeniesioną zostaje z d. 19 b. m.
do domu Nr. 158 W. Gostkowskiego, ul. Bracka.

Zarząd Fabryki Wyrobów Glinianych i Cegieł Parowój

MAURYCJO BARUCHA W ŁAGIEWNIKACH
pod Krakowem,
przeniesiony skład tych wyrobów z domu Wgo A. Milewskiego
do pracowni wyrobów kamiennych P. Hochstima
na ulicy S. Jana,
iż w tej pracowni zamówić można:

1. Płec kafowa i kominki wszelkich gatunków i rozmiarów, również ozdobnymi zaopatrzone.
 2. Ozdoby architektoniczne, ogrodowe, figury rozmaite i naczynia do sztucznego czołu ryb.
 3. Cegły maszynowe zwykłe, prasowane, dachówki, piśkowki, gąsiorzy, dreny, cegły ogniotrwałe (Chanotti) i inne przedmioty do tego zawodu należące.
- Wyroby powyższe, zagranicznym w niczym nie ustępujące, wykonywane są według przedłożonych rysunków i żądanych rozmiarów pod warunkami i cenami przystępnymi.

SŁAWNY BALSAM VETORINIEGO

Powszechnie znany niezawodny środek na cierpienia reumatyczne, nerwowe, flukse, ból zębów, ból głowy, wszelkie kurcze, czkawki, biegunki z zanieżeniem, leczy tak zwany t. d. douloureux, szkorbut; codziennie używany z zimną wodą do płukania ust, chroni od zępacza zębów, wzmacnia dźwiał i pozbawia nieprzyjemnego odoru ust, leczy wszelkie spazmy i spienienia bardzo szybko, podnieca wszelkie rany niebezpieczne, zastępuje lub znieczula i chroni od zgorzeli (Brand); leczy różne słabości łoż, niszczy opalenia od słońca, nadaje twarzy czystość i delikatność, gładzi zmarszczki.

Cena jednego flakonu 1 złr. 50 ct. w. a. Utrzymuj ten balsam w Krakowie pp. apt. W. Redy, dr. Sawiczewski, E. Stockmar, J. Jahn, J. N. Walter, a we Lwowie i na prowincji każda prawie apteka i znaczniejsze handele.

Odnaczone w Paryżu 1870.

Do pana
G. A. W. Mayera w Wroclawiu
wyrafinowanego przewyborny biały syrop
piersiowy.

Poczuwam się z własnej woli do obowiazku, bym Wnu Pana złożył podziękowanie za biały syrop piersiowy, który już od kilku lat, jak i tego roku znowu okazał się dla mnie nadzwyczajnym i którego siła lecznicza ciągle tak zbawienne skutkowałą na moją słabość piersiową i kaszel, że nie zaniechałem go zażywać, jeżelibyż znowu miły się powrócił u mnie słabość piersiowa, do czego budowa mego ciała bardzo skłonna, osobliwie podczas ostrego powietrza, a mianowicie północno-wschodnich wiatrów. Składam więc Panu za to najszersze dzięki i przyrzekam, że najpóźniej sumienie zalecać tenże syrop każdemu, kto tylko popadnie w taką jak ja słabość piersiowa.

Pomimo 59 lat mego wieku, przychodziłem po zażyciu tegoż zawsze do sił tak, że mogłem znowu z młodzieńcza siłą załatwiać swoje interesy.

Przeto oświadczam najgłośniejszą z prawdą uznaniem dla tego wyrobu.

Erfurt, 20 lutego 1871.

Z poważaniem głębokim
Ludwik Schellenberg
właściciel drukarni, młynarza i konserwator muzeum w tutejszym ewangelickim domu sierót. (1881)

Proszę uważać na pieczęć i etykietę
Każda flaszka jest opatrzona moją pieczęcią.

Prawdziwy Syrop Piersiowy jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. WIKTORA REDYKA na Małym Rynku i PIOTRA KRÓKIEWICZA na Stradomiu — w Tarnowie u p. W. T. A. Wielogóskiego — w Przemyślu u p. Edwarda Machalskiego — w Brzeżanach u p. B. Fadenhecht.

Zapewnione od fałszowania i naśladowstwa znakami ochronnymi wedle c. k. patentu z d. 7 grudnia 1878 do l. 130/534.

Selbstbehandlung



geheimer
Krankheiten
Necessaire Antilenorrhéne
zur Selbstbehandlung der Genitalflüsse (Tripper) enthält die Utensilien und die Medicamente sammt belehrenden Instructionen für Selbstbehandlung des Trippers ohne weitere ärztliche Hilfe zu beziehen in der Ordinationsanstalt des Spezialarztes
Med. Dr. Bisenz
Mitglied der „Wiener Medizin. Facultät“, etc.
Wien, Stadt Currentgasse Nr. 12.
Preis 10 fl. o. Währ.
(ohne Postnachnahme).
Ebenfalls selbst zu haben das Werk:
„Die geschwächte Manneskraft“,
Impotenz, deren Ursachen und Heilung.
Preis 2 fl. o. W. 1365/53-150

BÓL ZEBÓW ZEPSUTE i SZPETNE ZĘBY BRAKUJĄCE ZĘBY

osadzam bez najmniejszego bólu, nieróżniąc się od prawdziwych, a do życia wyborne.
W. UJHELYI jun.
następca dentysty J. Z. Ujhelyi
Przyjmie od r. 9 do 12 i od 2 do 6. Mieszka przy ul. Grodzkiej Nr. 62, naprzeciw handlu p. Schwarza.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK J. GUMFLOWICZA

przy ulicy Grodzkiej od r. 1851 istniejąca,
przeniesioną zostaje z d. 19 b. m.
do domu Nr. 158 W. Gostkowskiego, ul. Bracka.

Zarząd Fabryki Wyrobów Glinianych i Cegieł Parowój

MAURYCJO BARUCHA W ŁAGIEWNIKACH
pod Krakowem,
przeniesiony skład tych wyrobów z domu Wgo A. Milewskiego
do pracowni wyrobów kamiennych P. Hochstima
na ulicy S. Jana,
iż w tej pracowni zamówić można:

1. Płec kafowa i kominki wszelkich gatunków i rozmiarów, również ozdobnymi zaopatrzone.
 2. Ozdoby architektoniczne, ogrodowe, figury rozmaite i naczynia do sztucznego czołu ryb.
 3. Cegły maszynowe zwykłe, prasowane, dachówki, piśkowki, gąsiorzy, dreny, cegły ogniotrwałe (Chanotti) i inne przedmioty do tego zawodu należące.
- Wyroby powyższe, zagranicznym w niczym nie ustępujące, wykonywane są według przedłożonych rysunków i żądanych rozmiarów pod warunkami i cenami przystępnymi.

SŁAWNY BALSAM VETORINIEGO

Powszechnie znany niezawodny środek na cierpienia reumatyczne, nerwowe, flukse, ból zębów, ból głowy, wszelkie kurcze, czkawki, biegunki z zanieżeniem, leczy tak zwany t. d. douloureux, szkorbut; codziennie używany z zimną wodą do płukania ust, chroni od zępacza zębów, wzmacnia dźwiał i pozbawia nieprzyjemnego odoru ust, leczy wszelkie spazmy i spienienia bardzo szybko, podnieca wszelkie rany niebezpieczne, zastępuje lub znieczula i chroni od zgorzeli (Brand); leczy różne słabości łoż, niszczy opalenia od słońca, nadaje twarzy czystość i delikatność, gładzi zmarszczki.

Cena jednego flakonu 1 złr. 50 ct. w. a. Utrzymuj ten balsam w Krakowie pp. apt. W. Redy, dr. Sawiczewski, E. Stockmar, J. Jahn, J. N. Walter, a we Lwowie i na prowincji każda prawie apteka i znaczniejsze handele.

Odnaczone w Paryżu 1870.

Do pana
G. A. W. Mayera w Wroclawiu
wyrafinowanego przewyborny biały syrop
piersiowy.

Poczuwam się z własnej woli do obowiazku, bym Wnu Pana złożył podziękowanie za biały syrop piersiowy, który już od kilku lat, jak i tego roku znowu okazał się dla mnie nadzwyczajnym i którego siła lecznicza ciągle tak zbawienne skutkowałą na moją słabość piersiową i kaszel, że nie zaniechałem go zażywać, jeżelibyż znowu miły się powrócił u mnie słabość piersiowa, do czego budowa mego ciała bardzo skłonna, osobliwie podczas ostrego powietrza, a mianowicie północno-wschodnich wiatrów. Składam więc Panu za to najszersze dzięki i przyrzekam, że najpóźniej sumienie zalecać tenże syrop każdemu, kto tylko popadnie w taką jak ja słabość piersiowa.

Pomimo 59 lat mego wieku, przychodziłem po zażyciu tegoż zawsze do sił tak, że mogłem znowu z młodzieńcza siłą załatwiać swoje interesy.

Przeto oświadczam najgłośniejszą z prawdą uznaniem dla tego wyrobu.

Erfurt, 20 lutego 1871.

Z poważaniem głębokim
Ludwik Schellenberg
właściciel drukarni, młynarza i konserwator muzeum w tutejszym ewangelickim domu sierót. (1881)

Proszę uważać na pieczęć i etykietę
Każda flaszka jest opatrzona moją pieczęcią.

Prawdziwy Syrop Piersiowy jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. WIKTORA REDYKA na Małym Rynku i PIOTRA KRÓKIEWICZA na Stradomiu — w Tarnowie u p. W. T. A. Wielogóskiego — w Przemyślu u p. Edwarda Machalskiego — w Brzeżanach u p. B. Fadenhecht.

Zapewnione od fałszowania i naśladowstwa znakami ochronnymi wedle c. k. patentu z d. 7 grudnia 1878 do l. 130/534.

Selbstbehandlung



geheimer
Krankheiten
Necessaire Antilenorrhéne
zur Selbstbehandlung der Genitalflüsse (Tripper) enthält die Utensilien und die Medicamente sammt belehrenden Instructionen für Selbstbehandlung des Trippers ohne weitere ärztliche Hilfe zu beziehen in der Ordinationsanstalt des Spezialarztes
Med. Dr. Bisenz
Mitglied der „Wiener Medizin. Facultät“, etc.
Wien, Stadt Currentgasse Nr. 12.
Preis 10 fl. o. Währ.
(ohne Postnachnahme).
Ebenfalls selbst zu haben das Werk:
„Die geschwächte Manneskraft“,
Impotenz, deren Ursachen und Heilung.
Preis 2 fl. o. W. 1365/53-150

BÓL ZEBÓW ZEPSUTE i SZPETNE ZĘBY BRAKUJĄCE ZĘBY

osadzam bez najmniejszego bólu, nieróżniąc się od prawdziwych, a do życia wyborne.
W. UJHELYI jun.
następca dentysty J. Z. Ujhelyi
Przyjmie od r. 9 do 12 i od 2 do 6. Mieszka przy ul. Grodzkiej Nr. 62, naprzeciw handlu p. Schwarza.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK J. GUMFLOWICZA

przy ulicy Grodzkiej od r. 1851 istniejąca,
przeniesioną zostaje z d. 19 b. m.
do domu Nr. 158 W. Gostkowskiego, ul. Bracka.

Zarząd Fabryki Wyrobów Glinianych i Cegieł Parowój

MAURYCJO BARUCHA W ŁAGIEWNIKACH
pod Krakowem,
przeniesiony skład tych wyrobów z domu Wgo A. Milewskiego
do pracowni wyrobów kamiennych P. Hochstima
na ulicy S. Jana,
iż w tej pracowni zamówić można:

1. Płec kafowa i kominki wszelkich gatunków i rozmiarów, również ozdobnymi zaopatrzone.
 2. Ozdoby architektoniczne, ogrodowe, figury rozmaite i naczynia do sztucznego czołu ryb.
 3. Cegły maszynowe zwykłe, prasowane, dachówki, piśkowki, gąsiorzy, dreny, cegły ogniotrwałe (Chanotti) i inne przedmioty do tego zawodu należące.
- Wyroby powyższe, zagranicznym w niczym nie ustępujące, wykonywane są według przedłożonych rysunków i żądanych rozmiarów pod warunkami i cenami przystępnymi.

SŁAWNY BALSAM VETORINIEGO

Powszechnie znany niezawodny środek na cierpienia reumatyczne, nerwowe, flukse, ból zębów, ból głowy, wszelkie kurcze, czkawki, biegunki z zanieżeniem, leczy tak zwany t. d. douloureux, szkorbut; codziennie używany z zimną wodą do płukania ust, chroni od zępacza zębów, wzmacnia dźwiał i pozbawia nieprzyjemnego odoru ust, leczy wszelkie spazmy i spienienia bardzo szybko, podnieca wszelkie rany niebezpieczne, zastępuje lub znieczula i chroni od zgorzeli (Brand); leczy różne słabości łoż, niszczy opalenia od słońca, nadaje twarzy czystość i delikatność, gładzi zmarszczki.

Cena jednego flakonu 1 złr. 50 ct. w. a. Utrzymuj ten balsam w Krakowie pp. apt. W. Redy, dr. Sawiczewski, E. Stockmar, J. Jahn, J. N. Walter, a we Lwowie i na prowincji każda prawie apteka i znaczniejsze handele.

Odnaczone w Paryżu 1870.

Do pana
G. A. W. Mayera w Wroclawiu
wyrafinowanego przewyborny biały syrop
piersiowy.

Poczuwam się z własnej woli do obowiazku, bym Wnu Pana złożył podziękowanie za biały syrop piersiowy, który już od kilku lat, jak i tego roku znowu okazał się dla mnie nadzwyczajnym i którego siła lecznicza ciągle tak zbawienne skutkowałą na moją słabość piersiową i kaszel, że nie zaniechałem go zażywać, jeżelibyż znowu miły się powrócił u mnie słabość piersiowa, do czego budowa mego ciała bardzo skłonna, osobliwie podczas ostrego powietrza, a mianowicie północno-wschodnich wiatrów. Składam więc Panu za to najszersze dzięki i przyrzekam, że najpóźniej sumienie zalecać tenże syrop każdemu, kto tylko popadnie w taką jak ja słabość piersiowa.

Pomimo 59 lat mego wieku, przychodziłem po zażyciu tegoż zawsze do sił tak, że mogłem znowu z młodzieńcza siłą załatwiać swoje interesy.

Przeto oświadczam najgłośniejszą z prawdą uznaniem dla tego wyrobu.

Erfurt, 20 lutego 1871.

Z poważaniem głębokim
Ludwik Schellenberg
właściciel drukarni, młynarza i konserwator muzeum w tutejszym ewangelickim domu sierót. (1881)

Proszę uważać na pieczęć i etykietę
Każda flaszka jest opatrzona moją pieczęcią.

Prawdziwy Syrop Piersiowy jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. WIKTORA REDYKA na Małym Rynku i PIOTRA KRÓKIEWICZA na Stradomiu — w Tarnowie u p. W. T. A. Wielogóskiego — w Przemyślu u p. Edwarda Machalskiego — w Brzeżanach u p. B. Fadenhecht.

Zapewnione od fałszowania i naśladowstwa znakami ochronnymi wedle c. k. patentu z d. 7 grudnia 1878 do l. 130/534.

Selbstbehandlung



geheimer
Krankheiten
Necessaire Antilenorrhéne
zur Selbstbehandlung der Genitalflüsse (Tripper) enthält die Utensilien und die Medicamente sammt belehrenden Instructionen für Selbstbehandlung des Trippers ohne weitere ärztliche Hilfe zu beziehen in der Ordinationsanstalt des Spezialarztes
Med. Dr. Bisenz
Mitglied der „Wiener Medizin. Facultät“, etc.
Wien, Stadt Currentgasse Nr. 12.
Preis 10 fl. o. Währ.
(ohne Postnachnahme).
Ebenfalls selbst zu haben das Werk:
„Die geschwächte Manneskraft“,
Impotenz, deren Ursachen und Heilung.
Preis 2 fl. o. W. 1365/53-150

BÓL ZEBÓW ZEPSUTE i SZPETNE ZĘBY BRAKUJĄCE ZĘBY

osadzam bez najmniejszego bólu, nieróżniąc się od prawdziwych, a do życia wyborne.
W. UJHELYI jun.
następca dentysty J. Z. Ujhelyi
Przyjmie od r. 9 do 12 i od 2 do 6. Mieszka przy ul. Grodzkiej Nr. 62, naprzeciw handlu p. Schwarza.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK J. GUMFLOWICZA

przy ulicy Grodzkiej od r. 1851 istniejąca,
przeniesioną zostaje z d. 19 b. m.
do domu Nr. 158 W. Gostkowskiego, ul. Bracka.

Zarząd Fabryki Wyrobów Glinianych i Cegieł Parowój

MAURYCJO BARUCHA W ŁAGIEWNIKACH
pod Krakowem,
przeniesiony skład tych wyrobów z domu Wgo A. Milewskiego
do pracowni wyrobów kamiennych P. Hochstima
na ulicy S. Jana,
iż w tej pracowni zamówić można:

1. Płec kafowa i kominki wszelkich gatunków i rozmiarów, również ozdobnymi zaopatrzone.
 2. Ozdoby architektoniczne, ogrodowe, figury rozmaite i naczynia do sztucznego czołu ryb.
 3. Cegły maszynowe zwykłe, prasowane, dachówki, piśkowki, gąsiorzy, dreny, cegły ogniotrwałe (Chanotti) i inne przedmioty do tego zawodu należące.
- Wyroby powyższe, zagranicznym w niczym nie ustępujące, wykonywane są według przedłożonych rysunków i żądanych rozmiarów pod warunkami i cenami przystępnymi.

SŁAWNY BALSAM VETORINIEGO

Powszechnie znany niezawodny środek na cierpienia reumatyczne, nerwowe, flukse, ból zębów, ból głowy, wszelkie kurcze, czkawki, biegunki z zanieżeniem, leczy tak zwany t. d. douloureux, szkorbut; codziennie używany z zimną wodą do płukania ust, chroni od zępacza zębów, wzmacnia dźwiał i pozbawia nieprzyjemnego odoru ust, leczy wszelkie spazmy i spienienia bardzo szybko, podnieca wszelkie rany niebezpieczne, zastępuje lub znieczula i chroni od zgorzeli (Brand); leczy różne słabości łoż, niszczy opalenia od słońca, nadaje twarzy czystość i delikatność, gładzi zmarszczki.

Cena jednego flakonu 1 złr. 50 ct. w. a. Utrzymuj ten balsam w Krakowie pp. apt. W. Redy, dr. Sawiczewski, E. Stockmar, J. Jahn, J. N. Walter, a we Lwowie i na prowincji każda prawie apteka i znaczniejsze handele.

Odnaczone w Paryżu 1870.

Do pana
G. A. W. Mayera w Wroclawiu
wyrafinowanego przewyborny biały syrop
piersiowy.

Poczuwam się z własnej woli do obowiazku, bym Wnu Pana złożył podziękowanie za biały syrop piersiowy, który już od kilku lat, jak i tego roku znowu okazał się dla mnie nadzwyczajnym i którego siła lecznicza ciągle tak zbawienne skutkowałą na moją słabość piersiową i kaszel, że nie zaniechałem go zażywać, jeżelibyż znowu miły się powrócił u mnie słabość piersiowa, do czego budowa mego ciała bardzo skłonna, osobliwie podczas ostrego powietrza, a mianowicie północno-wschodnich wiatrów. Składam więc Panu za to najszersze dzięki i przyrzekam, że najpóźniej sumienie zalecać tenże syrop każdemu, kto tylko popadnie w taką jak ja słabość piersiowa.

Pomimo 59 lat mego wieku, przychodziłem po zażyciu tegoż zawsze do sił tak, że mogłem znowu z młodzieńcza siłą załatwiać swoje interesy.

Przeto oświadczam najgłośniejszą z prawdą uznaniem dla tego wyrobu.

Erfurt, 20 lutego 1871.

Z poważaniem głębokim
Ludwik Schellenberg
właściciel drukarni, młynarza i konserwator muzeum w tutejszym ewangelickim domu sierót. (1881)

Proszę uważać na pieczęć i etykietę
Każda flaszka jest opatrzona moją pieczęcią.

Prawdziwy Syrop Piersiowy jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. WIKTORA REDYKA na Małym Rynku i PIOTRA KRÓKIEWICZA na Stradomiu — w Tarnowie u p. W. T. A. Wielogóskiego — w Przemyślu u p. Edwarda Machalskiego — w Brzeżanach u p. B. Fadenhecht.

Zapewnione od fałszowania i naśladowstwa znakami ochronnymi wedle c. k. patentu z d. 7 grudnia 1878 do l. 130/534.

Selbstbehandlung



geheimer
Krankheiten
Necessaire Antilenorrhéne
zur Selbstbehandlung der Genitalflüsse (Tripper) enthält die Utensilien und die Medicamente sammt belehrenden Instructionen für Selbstbehandlung des Trippers ohne weitere ärztliche Hilfe zu beziehen in der Ordinationsanstalt des Spezialarztes
Med. Dr. Bisenz
Mitglied der „Wiener Medizin. Facultät“, etc.
Wien, Stadt Currentgasse Nr. 12.
Preis 10 fl. o. Währ.
(ohne Postnachnahme).
Ebenfalls selbst zu haben das Werk:
„Die geschwächte Manneskraft“,
Impotenz, deren Ursachen und Heilung.
Preis 2 fl. o. W. 1365/53-150

BÓL ZEBÓW ZEPSUTE i SZPETNE ZĘBY BRAKUJĄCE ZĘBY

osadzam bez najmniejszego bólu, nieróżniąc się od prawdziwych, a do życia wyborne.
W. UJHELYI jun.
następca dentysty J. Z. Ujhelyi
Przyjmie od r. 9 do 12 i od 2 do 6. Mieszka przy ul. Grodzkiej Nr. 62, naprzeciw handlu p. Schwarza.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK J. GUMFLOWICZA

przy ulicy Grodzkiej od r. 1851 istniejąca,
przeniesioną zostaje z d. 19 b. m.
do domu Nr. 158 W. Gostkowskiego, ul. Bracka.

Zarząd Fabryki Wyrobów Glinianych i Cegieł Parowój

MAURYCJO BARUCHA W ŁAGIEWNIKACH
pod Krakowem,
przeniesiony skład tych wyrobów z domu Wgo A. Milewskiego
do pracowni wyrobów kamiennych P. Hochstima
na ulicy S. Jana,
iż w tej pracowni zamówić można:

1. Płec kafowa i kominki wszelkich gatunków i rozmiarów, również ozdobnymi zaopatrzone.
 2. Ozdoby architektoniczne, ogrodowe, figury rozmaite i naczynia do sztucznego czołu ryb.
 3. Cegły maszynowe zwykłe, prasowane, dachówki, piśkowki, gąsiorzy, dreny, cegły ogniotrwałe (Chanotti) i inne przedmioty do tego zawodu należące.
- Wyroby powyższe, zagranicznym w niczym nie ustępujące, wykonywane są według przedłożonych rysunków i żądanych rozmiarów pod warunkami i cenami przystępnymi.

SŁAWNY BALSAM VETORINIEGO

Powszechnie znany niezawodny środek na cierpienia reumatyczne, nerwowe, flukse, ból zębów, ból głowy, wszelkie kurcze, czkawki, biegunki z zanieżeniem, leczy tak zwany t. d. douloureux, szkorbut; codziennie używany z zimną wodą do płukania ust, chroni od zępacza zębów, wzmacnia dźwiał i pozbawia nieprzyjemnego odoru ust, leczy wszelkie spazmy i spienienia bardzo szybko, podnieca wszelkie rany niebezpieczne, zastępuje lub znieczula i chroni od zgorzeli (Brand); leczy różne słabości łoż, niszczy opalenia od słońca, nadaje twarzy czystość i delikatność, gładzi zmarszczki.

Cena jednego flakonu 1 złr. 50 ct. w. a. Utrzymuj ten balsam w Krakowie pp. apt. W. Redy, dr. Sawiczewski, E. Stockmar, J. Jahn, J. N. Walter, a we Lwowie i na prowincji każda prawie apteka i znaczniejsze handele.

Odnaczone w Paryżu 1870.

Do pana
G. A. W. Mayera w Wroclawiu
wyrafinowanego przewyborny biały syrop
piersiowy.

Poczuwam się z własnej woli do obowiazku, bym Wnu Pana złożył podziękowanie za biały syrop piersiowy, który już od kilku lat, jak i tego roku znowu okazał się dla mnie nadzwyczajnym i którego siła lecznicza ciągle tak zbawienne skutkowałą na moją słabość piersiową i kaszel, że nie zaniechałem go zażywać, jeżelibyż znowu miły się powrócił u mnie słabość piersiowa, do czego budowa mego ciała bardzo skłonna, osobliwie podczas ostrego powietrza, a mianowicie północno-wschodnich wiatrów. Składam więc Panu za to najszersze dzięki i przyrzekam, że najpóźniej sumienie zalecać tenże syrop każdemu, kto tylko popadnie w taką jak ja słabość piersiowa.

Pomimo 59 lat mego wieku, przychodziłem po zażyciu tegoż zawsze do sił tak, że mogłem znowu z młodzieńcza siłą załatwiać swoje interesy.

Przeto oświadczam najgłośniejszą z prawdą uznaniem dla tego wyrobu.

Erfurt, 20 lutego 1871.

Z poważaniem głębokim
Ludwik Schellenberg
właściciel drukarni, młynarza i konserwator muzeum w tutejszym ewangelickim domu sierót. (1881)

Proszę uważać na pieczęć i etykietę
Każda flaszka jest opatrzona moją pieczęcią.

Prawdziwy Syrop Piersiowy jest zawsze do nabycia w Krakowie w aptece p. WIKTORA REDYKA na Małym Rynku i PIOTRA KRÓKIEWICZA na Stradomiu — w Tarnowie u p. W. T. A. Wielogóskiego — w Przemyślu u p. Edwarda Machalskiego — w Brzeżanach u p. B. Fadenhecht.

Zapewnione od fałszowania i naśladowstwa znakami ochronnymi wedle c. k. patentu z d. 7 grudnia 1878 do l. 130/534.

Selbstbehandlung



geheimer
Krankheiten
Necessaire Antilenorrhéne
zur Selbstbehandlung der Genitalflüsse (Tripper) enthält die Utensilien und die Medicamente sammt belehrenden Instructionen für Selbstbehandlung des Trippers ohne weitere ärztliche Hilfe zu beziehen in der Ordinationsanstalt des Spezialarztes
Med. Dr. Bisenz
Mitglied der „Wiener Medizin. Facultät“, etc.
Wien, Stadt Currentgasse Nr. 12.
Preis 10 fl. o. Währ.
(ohne Postnachnahme).
Ebenfalls selbst zu haben das Werk:
„Die geschwächte Manneskraft“,
Impotenz, deren Ursachen und Heilung.
Preis 2 fl. o. W. 1365/53-150

BÓL ZEBÓW ZEPSUTE i SZPETNE ZĘBY BRAKUJĄCE ZĘBY

osadzam bez najmniejszego bólu, nieróżniąc się od prawdziwych, a do życia wyborne.
W. UJHELYI jun.
następca dentysty J. Z. Ujhelyi
Przyjmie od r. 9 do 12 i od 2 do 6. Mieszka przy ul. Grodzkiej Nr. 62, naprzeciw handlu p. Schwarza.

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK J. GUMFLOWICZA

przy ulicy Grodzkiej od r. 1851 istniejąca,
przeniesioną zostaje z d. 19 b. m.
do domu Nr. 158 W. Gostkowskiego, ul. Bracka.

Zarząd Fabryki Wyrobów Glinianych i Cegieł Parowój